



Elżbieta Fiok

Osiem kroków  
czyli kilka praktycznych rad

## Osiem kroków czyli kilka praktycznych rad!

Praca nauczyciela z klasą w której uczą się cudzoziemcy, stawia przed nami wiele nowych wyzwań, przygotowań, dodatkowej pracy. Musimy podjąć ten wysiłek, bo jesteśmy świadkami zmieniającej się rzeczywistości.

Przedstawione wskazówki są wynikiem doświadczenia jakie zdobyłam podczas ponad 15-letniej pracy w szkole, w której uczą się cudzoziemcy. Chciałam zwrócić uwagę na to, co dla mnie jest najważniejsze, co się sprawdziło i co pomogło w codziennej pracy. Chcę podkreślić, że nie zawsze podjęte działania zakończone były sukcesem, ale mam świadomość, że doświadczenie porażki jest także jest nauką.

Oto kilka rad dla tych, przed którymi pojawi się problem dziecka – cudzoziemca w klasie. O tym, że taki uczeń pojawi się w naszej klasie, zazwyczaj wiemy wcześniej. Dobrze, gdy ten czas poświęcimy na odpowiednie przygotowania.

### Krok 1

#### Sprawdzamy status prawny dziecka

W Polsce każde dziecko ma prawo do bezpłatnej edukacji. Niezależnie od statusu prawnego rodziców, dzieci objęte są obowiązkiem przedszkolnym i szkolnym. Kwestie edukacji cudzoziemców reguluje Ustawa o systemie oświaty (art. 94a) oraz Ustawa o szkolnictwie wyższym (art. 33a).

Szczegóły dotyczące przyjmowania osób niebędących obywatelami polskimi do publicznych przedszkoli, szkół, zakładów kształcenia nauczycieli i placówek oraz organizacji dodatkowej nauki języka polskiego, dodatkowych zajęć wyrównawczych oraz nauki języka i kultury kraju pochodzenia określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Jednoznacznie określa ono, że dzieci przyjmowane są do szkoły na zasadach stosowanych wobec obywateli polskich. W sytuacji, kiedy cudzoziemiec nie posiada świadectwa lub dokumentów potwierdzających ukończenie odpowiedniej klasy lub szkoły, dyrektor placówki zobowiązany jest do przeprowadzenia postępowania klasyfikacyjnego. Jego zadaniem jest określenie, do której klasy może zostać zakwalifikowane dziecko. Dodatkowo ustawa o systemie oświaty przewiduje, że osoby, które nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki, **mają prawo**

**do dodatkowej bezpłatnej nauki języka polskiego.** Naukę języka polskiego dla tych osób organizuje gmina właściwa ze względu na miejsce ich zamieszkania.

Roczna nauka języka polskiego może być zorganizowana w formie:

- kursu przygotowawczego, jeżeli do udziału w zajęciach zgłoszonych zostanie co najmniej 15 osób;
- dodatkowych lekcji języka polskiego, jeżeli do udziału w zajęciach zgłoszonych zostanie mniej niż 15 osób.

Dodatkowa bezpłatna nauka języka polskiego prowadzona jest w wymiarze pozwalającym na opanowanie języka w stopniu umożliwiającym udział w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych, nie niższym jednak niż 2 godziny lekcyjne tygodniowo.

Rozkład oraz wymiar zajęć ustala dyrektor szkoły lub placówki, w której są organizowane.

Dzieci cudzoziemców podlegające obowiązkowi szkolnemu, mają ponadto możliwość uczestniczenia w zajęciach z języka i kultury kraju swojego pochodzenia. Lekcje mogą być organizowane w szkole za zgodą organu prowadzącego. Szkoła jest zobowiązana do nieodpłatnego udostępnienia pomieszczeń i niezbędnych pomocy dydaktycznych. Łączny wymiar godzin przeznaczonych na naukę języka polskiego i kultury kraju pochodzenia nie może przekraczać 5 godzin tygodniowo.

Poznanie statusu prawnego dziecka ułatwi nam wyjaśnienie kwestii związanych np. z ewentualną opieką medyczną, psychologiczną czy sytuacją materialną dziecka. Jeśli uczeń – cudzoziemiec jest mieszkańcem ośrodka musimy wiedzieć, że jest objęty podstawową opieką medyczną, a jego rodzice mają dostęp do porad psychologa, prawnika. Mieszkańcom ośrodka udzielana jest pomoc materialna, np. na zakup podręczników, niezbędnych pomocy i przyborów szkolnych, lub zwrot kosztów wyjazdów i wycieczek szkolnych.

Dzieci, których rodzice posiadają status uchodźcy przez pierwszy rok objęte są programem integracyjnym. Obejmuje on świadczenia pieniężne, opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne, pomoc w znalezieniu mieszkania, a nawet w wypełnianiu różnego rodzaju urzędowych wniosków. Uchodźcy mają więc zapewnioną pomoc ułatwiającą rozpoczęcie życia poza ośrodkiem. Na terenie Polski programem integracyjnym zajmują się lokalne oddziały MOPR. Kontakty z osobą opiekującą się daną rodziną niejednokrotnie pozwoliły mi na poznanie jej (rodziny) statusu materialnego czy wyjaśnienie przyczyn nieobecności dziecka/dzieci w szkole.

W najtrudniejszej sytuacji są rodziny, które posiadają zgodę na pobyt tolerowany. Wiąże się to z bardzo ograniczoną pomocą materialną oraz koniecznością opuszczenia ośrodka i znalezienia mieszkania..

Wiedza dotycząca statusu prawnego naszego ucznia była dla mnie zawsze bardzo ważna. Dzięki niej mogłam zwrócić się bezpośrednio do pracownika ośrodka bądź MOPR i wyjaśnić, dlaczego dziecko nie posiada podręczników, potrzebnych przyborów, dlaczego jest nieobecne w szkole itp.

## **Krok 2**

### **Ustalamy, z jakiego kraju pochodzi nasz uczeń**

Bardzo długo Polska była krajem jednolitym kulturowo. Cudzoziemcy w polskich szkołach byli prawie nieobecni. Dane na temat liczebności uczniów pochodzących z innych krajów Ministerstwo Edukacji Narodowej zaczęło gromadzić dopiero od 2000 roku. Od kilku lat liczba cudzoziemców uczących się w polskich szkołach systematycznie wzrasta. Coraz częściej spotykamy uczniów wyznających inną religię, często pochodzących z odległych kulturowo krajów. Obecnie bardzo liczną grupą uczniów cudzoziemców są dzieci narodowości czeczeńskiej.

Poznanie kultury, religii nowego ucznia jest niezbędnym czynnikiem pozwalającym na uniknięcie przykrych i nieprzewidywalnych sytuacji. W ostatnim czasie pojawiło się wiele publikacji dotyczących podstawowych zasad, zwyczajów i tradycji panujących w innych kulturach. Trzeba więc poświęcić trochę czasu i poszerzyć swoją wiedzę.

Chciałabym zwrócić uwagę na kilka różnic kulturowych, które mają bezpośredni wpływ na pracę nauczyciela:

#### **Inne poczucie czasu**

- częste spóźnienia uczniów na zajęcia i rodziców na umówione spotkania;
- zbyt późne odbieranie dzieci po zajęciach.

#### **Jasno określone podziały na sferę kobiet i mężczyzn**

- cudzoziemcy narodowości czeczeńskiej chcą we wszystkich istotnych sprawach rozmawiać z mężczyznami, trudno im się pogodzić, że w Polsce tak wiele kobiet pracuje, zajmuje ważne stanowiska; nietaktem ze strony Polki jest podanie ręki mężczyźnie,
- mężczyźni pracują i decydują o przyszłości swojej rodziny;

- kobiety zajmują się dziećmi a więc i sprawami szkoły;
- dziewczynki narodowości czeczeńskiej nie będą chciały siedzieć w jednej ławce z chłopcem;

#### **Wczesne wejście w dorosłość**

- nasze nastolatki to w kulturze np. czeczeńskiej dorosłe osoby;
- nastoletni chłopcy potrafią zareagować agresją w sytuacji, gdy okaże się, że dziewczyna wie więcej, lepiej się uczy.

#### **Różnice w stroju**

- dotyczy młodych dziewcząt i kobiet: niektóre części ciała, jak ramiona, łydki nie mogą być odkryte. Mogą się z tym wiązać trudności z włożeniem odpowiedniego stroju na lekcje wychowania fizycznego czy ubiorem na wycieczkę. Byłam świadkiem, gdy podczas wyjazdu nad jezioro w upalny letni dzień, młode dziewczyny i kobiety kąpały się w sukienkach.

#### **Różnice w obchodzonych świętach**

- podczas Ramadanu – postu zdarzało się, że dzieci przychodziły głodne, nie miały nic do jedzenia, cierpiały na ból głowy, brzucha;
- muzułmanie nie jedzą wieprzowiny, trzeba o tym pamiętać podczas wycieczek, lub częstując ucznia szkolnym obiadem,

#### **Inne ważne różnice**

- pies jest dla Czeczenów zwierzęciem nieczystym, pamiętajmy o tym i nie zmuszajmy dzieci do kolorowania, wypowiedania się i czytania tekstów o naszych czworonożnych przyjaciółach.

### **Krok 3**

#### **Zapoznajemy się z systemem edukacji kraju, z którego przyjechał uczeń**

W miarę możliwości postaramy się dowiedzieć, czy dziecko uczyło się już przedmiotów, które znajdują się w programie polskiej szkoły. Jest to także doskonały moment na sprawdzenie, czy uczeń omawiał określony materiał np. z matematyki. Większość z nich jest dobrze przygotowana z tego przedmiotu. Posiadając tę wiedzę możemy

spowodować, że już na samym początku nauki, dziecko–cudzoziemiec, pochwali się przy całej klasie swoimi umiejętnościami np. rachunkowymi. Odnosząc fragmentaryczny sukces cudzoziemiec zaczyna czuć się pewniej w nowej grupie, co przyspiesza proces adaptacji.

Wielu chłopców narodowości czeczeńskiej świetnie radzi sobie podczas zajęć sportowych. Możliwość pokazania umiejętności gry w piłkę nożną czy w sportach walki powoduje, że wśród polskich rówieśników pojawia się uznanie i idąca za nim akceptacja.

W mojej dotychczasowej pracy spotkałam uczniów uzdolnionych plastycznie czy muzycznie. Brali udział w różnorodnych konkursach i wielokrotnie odnosili w nich sukcesy.

Występy podczas uroczystości szkolnych, zespołu tanecznego „Gwiazdy Czeczenii” spowodowały, że polscy uczniowie zaczęli zupełnie inaczej postrzegać swoich cudzoziemskich kolegów. Wcześniej, na przerwach dochodziło do sprzeczek, czasami bójek. Wystarczającym pretekstem było nierozważne spojrzenie, słowo czy gest. Występ pokazujący talent taneczny spowodował, że cudzoziemcy zaczęli być zupełnie inaczej odbierani. To już nie byli ci, którzy nic nie umieją, nie potrafią. Przez pewien czas na przerwach można było zauważyć, jak tworzą się grupki, w środku których jeden z „tancerzy” uczył Polaków podstawowych kroków.

#### **Krok 4**

##### **Nawiązujemy współpracę z pedagogiem szkolnym, psychologiem**

W sytuacji, kiedy uczeń–uchodźca będzie miał problemy z odnalezieniem się w nowej sytuacji, wsparcie ze strony pedagoga ułatwi nam pracę. Nie bójmy się prosić o pomoc. Ponadto należy pamiętać, że możemy pracować z dziećmi, które doświadczyły wielu traumatycznych przeżyć (śmierć bliskiej osoby, rozłąka z kimś bliskim, głód, ucieczka przed wojną, nagłe wyrwanie z dotychczasowego życia, lęk). W związku z tym mogą pojawić się problemy psychologiczne związane ze stresem pourazowym czy szokiem kulturowym. Pomoc psychologa, ułatwi nam zrozumienie pewnych zachowań, gdyż nauczyciel rzadko może rozpoznać ich wszystkie symptomy. Nieświadomie mogą być odbierane jako nieposłuszeństwo.

Psychologowie opisując objawy stresu pourazowego zwracają uwagę na ogólne pobudzenie, lęk przed powtórzeniem nieszczęśliwych wydarzeń, kłopoty z koncentracją uwagi, snem, ataki agresji bądź gniewu.

Jeżeli w klasie pojawi się dziecko–cudzoziemiec mające kłopoty z adaptacją w nowym środowisku, pobudzone psychoruchowo wręcz agresywne, rysujące „smutne”, tragiczne wydarzenia, powinniśmy poprosić o pomoc fachowca. Tylko on może postawić diagnozę i ewentualnie przeprowadzić terapię. Nawiązanie współpracy pozwoli na wyeliminowanie błędów w pracy z dzieckiem. Musimy jednak wiedzieć, że np. dla muzułmanów zwrócenie się o pomoc do psychologa jest ostatecznością. Trzeba więc umiejętnie i delikatnie zasugerować rodzicom konieczność skorzystania z fachowej pomocy. Ważne, by była to osoba (oczywiście w miarę możliwości), która specjalizuje się w pracy z cudzoziemcami. W Lublinie można prosić o pomoc psychologa z Caritas.

Pomoc osób kompetentnych pozwoli nam także na wyjaśnienie – czasami niezrozumiałych dla nas – zachowań naszych podopiecznych. W klasie, w której uczę, jeden z uczniów–cudzoziemców sprawiał problemy wychowawcze. Miał kłopoty z koncentracją uwagi, trudno było go zainteresować pracą na lekcji. Bywały jednak i takie dni, kiedy był aktywny, skupiony na zadaniu. Psycholog po przedstawieniu i opisanu problemu zasugerowała, żebym zwróciła uwagę na to, czy dziecko nie jest głodne. Zastosowałam się do zalecenia i bacznie obserwowałam chłopca. Bardzo szybko zorientowałam się, że nic nie je na przerwach. Okazało się też, że do szkoły przychodzi bez śniadania. Zaczęłam „dokarmiać” dziecko. Kupowałam w szkolnym sklepiku bułki, czasami wysyłałam go do stołówki na zupę. Porozmawiałam także z matką. Po krótkim czasie okazało się, że diagnoza psychologa była trafna. Chłopiec zachowywał się niespokojnie, gdyż był głodny. Po wprowadzeniu opisanych zmian, ustąpiła większość objawów psychoruchowych.

Problemy z adaptacją w nowym środowisku mają też uczniowie–cudzoziemcy przeżywający szok kulturowy. Dziewczynki z ortodoksyjnych rodzin nie potrafią zaakceptować odmienności w zachowaniu i ubiorze swoich polskich rówieśniczek. Wielu chłopców reaguje nieadekwatną do sytuacji agresją.

Shok kulturowy jest negatywnym przeżyciem dla osoby, która go doświadcza. Zjawisko wynika z trudności, na jakie napotyka w nowym nieznanym środowisku. Wiąże się to z odczuwaniem takich emocji jak: lęk, złość, smutek, bezradność. Powstaje i nasila się powoli, w miarę jak rośnie liczba przykrych i trudnych wydarzeń, a towarzyszące im negatywne emocje kumulują się. Shok kulturowy jest zjawiskiem obejmującym funkcjonowanie psychiczne, fizyczne i społeczne człowieka. Wynikiem negatywnych, nasilających się emocji jest pogorszenie się ogólnego samopoczucia i satysfakcji z życia.

Dla dzieci–cudzoziemców rozpoczęcie nauki w polskiej szkole, w nowej, odmiennej kulturze jest niezmiernie trudne. Wszystkie codzienne zjawiska związane z rytmem pracy szkoły są dla nowego ucznia nieznanne i stresujące. Wprawdzie po pewnym czasie dziecko oswaja się i przyzwyczaja do nowej sytuacji, to jednak nie zawsze rozumie wszystkie normy, wartości i symbolikę kultury, w której obecnie funkcjonuje. Czasami zachowuje się nieadekwatnie do sytuacji. Reaguje agresją na niezrozumiałe dla siebie zachowanie innych. Zwłaszcza chłopcy nie potrafią opanować emocji w sytuacji, gdy zaczepia ich polska rówieśniczka. Traktują te sytuacje bardzo ambicjonalnie. Niektóre gesty, dotyk w naszej kulturze uważane za dopuszczalne, są nie do przyjęcia przez cudzoziemców. Bez otrzymania wsparcia i pomocy zaczyna pojawiać się wiele nieporozumień. Ze strony osób pracujących z cudzoziemcami potrzeba cierpliwości w wyjaśnianiu niektórych aspektów naszych obyczajów i kultury.

#### Etapy szoku kulturowego

Co się dzieje z cudzoziemcem–ucznem?	Jak mu pomóc?
<p><b>Etap I</b></p> <p>Na tym etapie, nazywanym miesiącem miodowym, uczeń jest zaciekawiony i bardzo pozytywnie nastawiony do odmienności. Nowość zachwyca, intryguje, wywołuje entuzjazm.</p> <p>Zdarza się jednak, że etap ten w ogóle nie występuje u migrantów przymusowych.</p>	<p>Urealniać otaczający świat: przekazywać rzetelne informacje o zasadach panujących w szkole i w kulturze kraju. Zachęcać do kontaktów z innymi uczniami i nawiązywania pozytywnych relacji z lokalną społecznością.</p>
<p><b>Etap II</b></p> <p>Rzeczywistość okazuje się bardziej zaskakująca, a odmienność zdecydowanie bardziej przeszkadza i irytuje niż cieszy.</p> <p>Codzienne pomyłki i nieporozumienia powodują silną frustrację i złość na siebie samego.</p> <p>Skutkuje to wycofaniem z życia, np. szkolnego, niechęcią do nawiązywania kontaktów.</p>	<p>Wspierać częstymi rozmowami. Dać się wygadać, wylać żale i frustrację.</p> <p>Pozwolić na sceptycyzm i nieufność wobec nowych norm i wartości, ale też wyjaśniać je i przybliżyć.</p> <p>Wspólnie poszukiwać obszarów porozumienia: elementów podobnych, łączących obie kultury.</p>
<p><b>Etap III</b></p> <p>Funkcjonowanie w odmiennym kręgu kulturowym</p>	<p>Nie potępiać niechęci i złości wobec innych.</p>



<p>jest trudne i wyczerpujące. Silne wyczerpanie fizyczne i psychiczne może skutkować osłabieniem i skłonnością do chorób. Zmienia się ukierunkowanie złości i agresji z siebie samego na „nich”. Dominuje przekonanie, że to „oni” czyli członkowie społeczeństwa przyjmującego są źli, nieodpowiednio się zachowują i są wobec mnie niechętni. Mogą się zdarzać wybuchy złości i agresji przeciwko uczniom z grupy większościowej</p>	<p>Zachęcać do innego sposobu rozładowania agresji, np. poprzez sport.</p> <p>Okazywać zrozumienie dla odczuć i wątpliwości pojawiających się na tym etapie.</p> <p>Wyjaśniać powszechność i naturalność takiego stanu. Wszyscy silniej lub słabiej doświadczają szoku kulturowego.</p> <p>Zachęcić do kontaktu z „pozytywnymi” osobami, psychologiem, przyjacielem. Odsunąć w czasie działania wymagające skupienia i stabilności emocjonalnej: testy, egzaminy, zaliczenia.</p>
<p><b>Etap IV</b></p> <p>Rozpoczyna się okres stabilizacji emocjonalnej i społecznej. Uczeń zna już plusy i minusy funkcjonowania w nowej kulturze i odzyskuje siły, poczucie kontroli i adekwatności kulturowej.</p> <p>Zyskuje także zdrowy dystans do swojej i do nowej kultury. Powraca chęć do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów społecznych.</p> <p>Poprawia się kondycja psychofizyczna, zdolność koncentracji, wydolność poznawcza.</p>	<p>Współuczestniczyć w powrocie do dobrego samopoczucia. Podkreślać kompetencje społeczne i międzykulturowe ucznia. Zachęcać do wyciągania wniosków z przeżytych doświadczeń. Motywować do wyężonej pracy, żeby nie narastały zaległości w nauce związane ze znacznym spadkiem formy doświadczanym na poprzednim etapie. Wspierać w pogłębianiu kontaktów i więzi z innymi uczniami.</p>
<p><b>Etap V</b></p> <p>W wyniku poprzednich doświadczeń wykształca się umiejętność zdrowego i efektywnego funkcjonowania w obu kontekstach kulturowych.</p> <p>Wraca poczucie stabilności i bezpieczeństwa.</p> <p>Cudzoziemiec swobodnie czuje się zarówno w swojej, jak i w nowej kulturze. Jest świadomy różnic kulturowych</p>	<p>Docenić wysiłek i rozwój ucznia. Zachęcić go do wspierania innych uczniów borykających się z trudnościami adaptacyjnymi</p>

## Krok 5

### **Kontaktujemy się z innymi nauczycielami, którzy będą także uczyć w tej klasie**

Nauczyciele uczący w zróżnicowanych kulturowo klasach muszą się odpowiednio przygotować. Mając świadomość, że wymaga to dodatkowego wysiłku i zaangażowania, powinni posiadać podstawową wiedzę o kulturze, zwyczajach, religii jaka panuje w kraju pochodzenia naszego ucznia. Pozwala to na zrozumienie i odpowiednią ocenę wielu zachowań. Dodatkowo, wypracowanie przez zespół uczących nauczycieli wspólnych norm i zasad postępowania oraz konsekwentne ich przestrzeganie, zdecydowanie ułatwia działanie. Ważna jest także postawa wszystkich nauczycieli. Powinni być otwarci i przyjaźnie nastawieni; swoim zachowaniem nie mogą okazywać, że nowy uczeń to „tylko same kłopoty”.

Dla właściwego funkcjonowania szkół rozpoczynających pracę z osobami wywodzącymi się z innych obszarów kulturowych bardzo pomocne są szkoleniowe Rady Pedagogiczne. Zaproszone osoby omówią prawne i psychologiczne aspekty uchodźstwa, zwrócą uwagę na główne różnice kulturowe.

Nauczyciel – wychowawca jest osobą najlepiej zorientowaną w sytuacji „nowego ucznia”. Jeżeli przekaze innym nauczycielom swoją wiedzę i spostrzeżenia, uprzedzi o możliwych zachowaniach, pomoże zarówno dziecku jak i swoim kolegom.

W tym punkcie chciałabym zwrócić uwagę, że należy być otwartym na współpracę. Pomoc innych, np. urzędników, wolontariuszy z instytucji pozarządowych ułatwi organizację działań integrujących oba środowiska. Zwłaszcza dla nauczycieli rozpoczynających pracę z klasami zróżnicowanymi kulturowo jest to cenna inicjatywa, gdyż tego rodzaju organizacje mają ogromne doświadczenie i wiedzę.

Do kogo można zwrócić się o pomoc? Centrum Wolontariatu, Caritas Polska, Polska Akcja Humanitarna, UNHCR, Fundacja Ocalenie - wszystkie te organizacje dysponują sprawdzonymi programami, projektami, które można przenieść na własny grunt.

Bardzo dobrą praktyką jest systematyczny kontakt z wolontariuszami pracującymi np. na terenie ośrodka. W lubelskiej placówce organizowane są korepetycje z poszczególnych przedmiotów. Studenci – wolontariusze z Centrum Wolontariatu na co dzień prowadzą zajęcia, podczas których tłumaczą, wyjaśniają, pomagają odrobić pracę domową. Znam także przypadki bezpośredniej współpracy wolontariuszy z rodzinami, które mieszkają poza ośrodkiem. W określone dni do domu przychodzą młodzi ludzie i pomagają dzieciom w nauce. Jest więc wiele sposobów usprawniających naszą pracę, trzeba tylko być otwartym i nie bać się prosić o pomoc.

## Krok 6

### Nawiązujemy kontakt z rodzicami dziecka

Postarajmy się o jak najszybsze nawiązanie współpracy z rodzicami. Mogą nam oni bardzo pomóc. Niekiedy problemem jest nieznanostwo języka polskiego. Dobrze byłoby, gdybyśmy sami rozmawiali w języku np. angielskim czy rosyjskim. Jeżeli jest to niemożliwe, zaprosimy do współpracy kogoś ze znajomych. W szkole, w której uczę, organizowane są ogólne zebrania dla rodziców uczniów–cudzoziemców. Przy pomocy tłumacza przekazywane są najważniejsze informacje dotyczące funkcjonowania szkoły. Na spotkanie można przygotować mini słowniczki najważniejszych słów i zwrotów, formularze zwolnień lekarskich, itp.

Rodzice powinni mieć poczucie, że w polskiej szkole nie stanie się krzywda ich dziecku, że będzie ono pod dobrą opieką. Już na pierwszym spotkaniu powinniśmy także zapoznać rodziców z zasadami panującymi w naszej szkole: zmiana obuwia, możliwość spożycia gorącego posiłku. Dobrze jest, gdy na początku wyjaśnimy sprawę religii. Muszę w tym miejscu zaznaczyć, że nie zawsze jest to takie oczywiste i nie możemy z góry założyć, że uczeń cudzoziemiec nie będzie uczęszczał na lekcje religii. Zdarzało się, że dzieci z rodzin niekatolickich uczęszczały na zajęcia. Proponowałabym także ustalenie sposobu kontaktów rodzic – nauczyciel. Można zapoznać rodziców z harmonogramem zebrań klasowych. Z doświadczenia jednak wiem, że duża część rodziców woli, zwłaszcza na początku, kontakt indywidualny. Z przeprowadzonych rozmów z matkami uczniów–cudzoziemców jednoznacznie wynika, że nie chcą przychodzić na zebrania klasowe, bo nic nie rozumieją i niczego nie są w stanie się dowiedzieć. Czują się zagubione. Umówmy się więc na comiesięczne konsultacje. Dobrze byłoby od razu ustalić daty spotkań. Wtedy będziemy mogli omówić postępy dziecka, usprawiedliwić nieobecności (nie oczekujemy pisemnego usprawiedliwienia od rodzica,), zapoznać z uroczystościami odbywającymi się w klasie, wyjaśnić, na czym będą polegały. Takie indywidualne spotkania mają wiele zalet, przede wszystkim rodzice nie są skrupowani, dużo więcej możemy dowiedzieć się o dziecku i jego problemach. Spotkania mogą odbywać się zaraz po lekcjach i trwać około 15 minut.

Nie będą czasochłonne, a dadzą nam wiele korzyści. Trzeba także wyczuć moment, kiedy rodzic jest gotowy do zebrań ze wszystkimi rodzicami. Należy się spodziewać, że w większości przypadków kontakt ze szkołą utrzymują matki. Zwłaszcza wśród muzułmanów jest to domena kobiety.

Z własnego doświadczenia wiem, jak różne są postawy rodziców cudzoziemców – od ciągłego „przesiadania” pod szkołą, klasą i bacznej obserwacji, czy nic złego się nie dzieje, po zupełny brak zainteresowania. Nauczyciel musi zdawać sobie sprawę, że zachowanie rodziców dzieci–cudzoziemców może się czasami różnić od zachowania rodziców polskich dzieci.

Nawiązanie dobrej współpracy z rodzicem zaowocuje w przyszłości wieloma przyjemnymi sytuacjami. Doświadczyłam ich podczas klasowych uroczystości, kiedy mamy cudzoziemki aktywnie włączały się w przygotowania, piekły ciasto, przygotowywały słodkie poczęstunki.

## **Krok 7**

### **Przygotowujemy naszą klasę na przyjęcie nowego ucznia**

Jest to bardzo ważny punkt, gdyż od tego zależy, jak szybko nowy uczeń odnajdzie się w środowisku, jak szybko będzie czynił postępy. Pomoże to i nam, bo nie zakłóci naszej pracy wychowawczej.

Niezmiernie ważnym jest przygotowanie uczniów zwłaszcza w „starszych” klasach szkoły podstawowej czy gimnazjum. Młodzi ludzie nie zawsze potrafią przyjąć do swego grona nowego kolegę. Na terenie szkoły w której pracuję dochodzi czasami do konfliktów czy nieporozumień, których podłożem są różnice kulturowe. Nasze działania powinny iść dwutorowo! Z jednej strony należy wyjaśnić polskim uczniom powody przyjazdu cudzoziemców do Polski, zapoznać z najważniejszymi zasadami religijnymi i tradycją, sytuacją materialną (krążą na ten temat bardzo różne informacje). Z drugiej należy rozwijać wrażliwość, empatię, otwarcie na drugiego człowieka. Ciągłe uzmysławianie, że na świecie żyją ludzie, którzy pomimo różnic są do siebie bardzo podobni. Uwrażliwienie, poznanie religii i kultury innego kraju jest doskonałą podstawą do budowania postawy tolerancji i otwartości na drugiego człowieka. Realizacja projektów i programów z zakresu edukacji międzykulturowej pomoże przygotować klasę na przyjęcie nowego kolegi. W ostatnim czasie pojawiło się wiele gotowych scenariuszy, z których możemy skorzystać przygotowując się do zajęć.

W pracy mogą nam pomóc wolontariusze z organizacji pozarządowych, którzy przeprowadzą zajęcia np. w ramach godzin wychowawczych.

Trzeba jednak pamiętać, że tego typu działania nie mogą być działaniami jednorazowymi. Praca z klasą wielokulturową wymaga systematyczności i z pewnością nie wystarczą jedne zajęcia na początku roku szkolnego.

W późniejszym okresie można włączyć klasę w organizację różnego typu imprez integracyjnych, tj. *Dzień Dziecka*, *Dzień Uchodźcy*, *Poznajemy swoich sąsiadów*, *Dzień ulicy* itp.

Przygotowanie klasy umożliwia prawidłową adaptację i integrację ucznia-cudzoziemca w środowisku, ogranicza nieporozumienia i konflikty, zaś polscy uczniowie pomogą nam w naszej codziennej pracy. Bardzo pomocny jest pozytywnie nastawiony kolega z ławki, który na bieżąco wyjaśni, podpowie jak należy wykonać dane zadanie.

Dobrze, gdy istnieje możliwość przeprowadzenia części zajęć jeszcze przed rozpoczęciem nauki ucznia-cudzoziemca w naszej klasie. Dotyczy to głównie sytuacji, gdy dziecko przychodzi do szkoły w trakcie trwania roku szkolnego i w klasach starszych. Jestem nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej i zdaję sobie sprawę, że łatwiej prowadzić niektóre działania w tej grupie wiekowej, ponieważ nauczyciel - wychowawca cały czas przebywa z dziećmi. Na bieżąco może reagować, tłumaczyć a nawet zapobiegać niektórym zachowaniom. Nie zwalnia to jednak nas z konieczności przygotowania klasy na przyjęcie nowego ucznia. Dla nauczycieli pracujących ze starszymi dziećmi i młodzieżą jest to bardzo ważny obszar, wymagający systematycznych działań.

## **Krok 8**

### **Przygotowujemy polskich rodziców**

Jest to działanie często pomijane, ale moim zdaniem bardzo ważne, zwłaszcza w tych szkołach, gdzie z tego rodzaju problematyką bardzo rzadko się spotykamy. W Polsce istnieje ogromny obszar niewiedzy w odniesieniu do uchodźców. Zazwyczaj ludzie nie znają przyczyn, dla których cudzoziemcy opuścili swoje ojczyzny. Często pojawia się myślenie stereotypowe i traktowanie przybyszów, zwłaszcza muzułmanów, jako potencjalne zagrożenie. Bardzo często, nawet obecnie, w reakcji na moją informację, że pracuję w ośrodku dla uchodźców,

ludzie kiwają ze zrozumieniem głową i mówią: „a, to uczy pani tych Rumunów?“, bądź: „nie boi się tam pani chodzić?“.

Na spotkaniu należałoby, więc:

- uprzedzić, że do klasy przychodzi nowy uczeń
- wyjaśnić, z jakich powodów znalazł się w Polsce
- omówić główne aspekty podejmowania przez cudzoziemców decyzji o opuszczeniu własnej ojczyzny
- przybliżyć rodzicom problematykę związaną z uchodźcami
- zapoznać z warunkami panującymi w ośrodku
- przedstawić różnice kulturowe i religijne
- zwrócić uwagę na zachowania typowe dla danego obszaru kulturowego.
- uzmysłwić, że możliwość nauki w międzykulturowej klasie jest dla polskich uczniów cennym doświadczeniem, dzięki któremu w naturalnych warunkach będą mogli uczyć się postawy tolerancji i akceptacji; posiadać wiedzę, której trudno nauczyć się z podręcznika.

Spotkania są bardzo pomocne, gdyż postawa rodziców ma wpływ na zachowanie ich dzieci. Po dobrze przygotowanym i przeprowadzonym zebraniu z rodzicami miałam bardzo ułatwioną pracę. Dzieciaki bez problemów zgłaszały się do pomocy, chciały usiąść z nowym kolegą, koleżanką, zapraszały do wspólnych zabaw, mogły zaprosić ich do swoich domów.

### **Nowy uczeń**

Nadszedł dzień, kiedy nowy uczeń pojawił się w naszej klasie. Jest niezmiernie ważne, aby w tym początkowym okresie ograniczyć do minimum stres związany z przyjściem do szkoły. Doskonale wiemy, że i dla polskiego dziecka jest to bardzo trudne. Tu dochodzą jeszcze i inne czynniki: traumatyczne przeżycia z przeszłości, słaba znajomość języka, nieznajomość zwyczajów panujących w polskiej szkole, zagubienie w nowej rzeczywistości. Trzeba także pamiętać, że często dzieci-cudzoziemcy zaczynają naukę w trakcie trwania roku szkolnego. Tym bardziej ważne staje się umiejętne wprowadzenie nowego ucznia do zintegrowanego i żytego już środowiska. Poświęćmy więc trochę czasu na oprowadzenie

dziecka po szkole, zapoznajmy go ze zwyczajami panującymi w naszej placówce, poinformujmy, gdzie może się zwrócić w razie potrzeby. Zapewnijmy, że jesteśmy do jego dyspozycji. Właściwym posunięciem ze strony nauczyciela jest posadzenie nowego ucznia w jednej ławce z otwartym, życzliwym kolegą.

Trzeba także zaakceptować fakt, że większość dzieci cudzoziemców na początku przechodzi fazę niemówienia. W tym czasie komunikują się za pomocą gestów. Jest to jak najbardziej naturalny okres w nauce języka obcego. Najpierw zaczynamy słuchać, zapamiętywać nowe słowa, rozumieć, a dopiero na końcu mówić. Ten etap mija, ale nauczyciel musi tolerować, że dziecko na zadane pytanie nie odpowie, tylko kiwnie głową. W związku z tym starajmy się zadawać pytanie tak, aby umożliwić naszemu uczniowi odpowiedź. Okres niemówienia będzie też zauważalny w czasie przerw. Uprzedźmy więc pozostałych uczniów, że nowy kolega może się tak zachowywać, co nie znaczy, że nie chce z nimi przebywać. Początkowy okres jest dla dzieci-cudzoziemców bardzo trudny. W sytuacji, gdzie rozmowa z kolegami jest stresująca i utrudniona, bo odbywa się w obcym języku, dziecko bardzo szybko się męczy. Dlatego pozwólmy mu na odizolowanie się od grupy, spędzenie przerwy w jakimś ustronnym miejscu. Nie uszczęśliwiajmy go na siłę i nie prosimy dzieci, żeby zajęły się nowym kolegą. W początkowej fazie nauki akceptujemy każdą, w miarę zrozumiałą wypowiedź, nawet jeśli jest ona niepoprawna gramatycznie. Nie powinniśmy przerywać i poprawiać ucznia. Dopiero, gdy skończy, głośno, wyraźnie i poprawnie powtarzamy zdanie. Powinniśmy zaakceptować brak, bądź niepoprawne użycie zwrotów grzecznościowych. Często spotykałam się, z sytuacją kiedy cudzoziemcy mówili na powitanie „Cześć”, lub zwracali się na „Ty”. Dobrym posunięciem jest organizacja zajęć, podczas których możliwa będzie praca w grupach, częste powtórzenia chóralne i wykorzystywanie jak największej liczby wizualnych pomocy dydaktycznych. Ważne jest także dostarczanie nowemu uczniowi możliwie wielu pomocy naukowych: wykresów, diagramów, kolorowych ilustracji. Pomoże to mu w zrozumieniu tematu zwłaszcza w starszych klasach. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest przygotowywanie krótkich słowniczków związanych z tematyką zajęć. Najbardziej sprawdzają się słowniki obrazkowe. Można je stworzyć samemu wykorzystując dostępne pomoce. W nauczaniu słownictwa bardzo ważne jest częste utrwalanie i przypominanie opanowanego materiału, początkowo należy wiązać słowa z konkretnymi przedmiotami, stworzyć uczniom warunki, w których będzie możliwa duża ilość skojarzeń.

W początkowej fazie nauki uczniowie - cudzoziemcy zazwyczaj przepisują tekst, nie rozumiejąc go, odwzorowując litery. Należałoby pamiętać o podstawowej zasadzie nauki języka obcego: zaczynamy od formy dźwiękowej wyrazu - **od języka mówionego do pisanego**. Najpierw uczeń odczytuje wyraz dopiero później zapisuje: **odczytanie – zapisanie**. Początkowo uczeń przepisuje wyraz, później samodzielnie zapisuje: **odwzorowywanie – samodzielny zapis**. Łączyć naukę pisania z czytaniem i stopniować trudności - co to oznacza w praktyce? Uczniowie-cudzoziemcy powinni otrzymać zindywidualizowane karty pracy, dostosowane do poziomu ich umiejętności. Scenariusze zajęć należałoby modyfikować. Inaczej pracujemy z dziećmi, które dopiero rozpoczęły naukę w polskiej szkole, inaczej z dziećmi, które ją kontynuują. Przy opracowaniu tekstów literackich należy budować słowniki tematyczne, uzupełniać a nie tworzyć wypowiedź pisemną, czytać skrócone wersje czytanek (może to być kilka zdań). Uczniowie cudzoziemcy, zwłaszcza w początkowej fazie nauki, nie powinni wykonywać (bo nie będą w stanie) tych samych ćwiczeń i zadań co ich polscy rówieśnicy. Mam świadomość, że taka możliwość nie zawsze istnieje, ale trzeba szukać sprzyjających warunków.

Jest rzeczą bardzo ważną, a może najważniejszą, żeby dziecko-cudzoziemiec w okresie adaptacyjnym miało w szkole poczucie bezpieczeństwa. Trzeba pamiętać, że część z nich doświadczyła różnego rodzaju stresujących sytuacji. Ponadto mogą mieć poczucie, że żyją w dwu światach, w których obowiązują inne zwyczaje i mówi się odmiennym językiem. Takie dzieci potrzebują codziennych, przewidywalnych czynności. „Normalność” daje im poczucie bezpieczeństwa i pewność siebie. Obserwujmy nowego ucznia, starajmy się zauważyć, w czym jest dobry. Mogą to być zdolności plastyczne, muzyczne, sportowe, często też matematyczne. Wyeksponujmy te umiejętności. Przecież każdy z nas potrzebuje sukcesów. Takie wyróżnienia „uskrzydłają”, dziecko zaczyna lepiej i pewniej czuć się w nowym środowisku, szybciej pokonuje trudności, łatwiej się uczy.

Po okresie wstępnej adaptacji, dzieci cudzoziemcy zaczynają bardzo szybko komunikować się po polsku. Zazwyczaj jednak mają trudności z polską ortografią i gramatyką, zrozumieniem czytanego tekstu. Budują krótkie, mało rozwinięte wypowiedzi ustne, długo nie rozumieją typowego słownictwa związanego z określonymi przedmiotami nauczania. W swojej pracy mogłam zauważyć, jak dzieci bardzo dobrze komunikujące się po polsku miały ogromne trudności ze zrozumieniem tekstu z przyrody czy historii. Trzeba



pamiętać, że język polski jest dla nich językiem drugim i dobrze byłoby, gdyby nauczyciel mógł w stosunku do nich obniżyć próg wymagań.

U każdego dziecka proces adaptacyjny przebiega w różnym tempie. Trudno jednoznacznie określić czas jaki jest potrzebny aby nowy uczeń „dobrze” poczuł się w nowym środowisku.

W swojej dotychczasowej pracy spotkałam się z przypadkami szybkiej adaptacji i integracji. Wystarczyło kilka miesięcy i już widziałam, że dziecko robi ogromne postępy. Czasami spotykam „swoich” dawnych uczniów bądź ich rodziców. Opowiadają mi o sukcesach lub niepowodzeniach. Część z nich skończyła szkołę podstawową, kontynuując naukę. Obecnie jeden z nich jest studentem Politechniki Warszawskiej, jego siostra zrobiła w tym roku maturę.

Były także przypadki, które zakończyły się porażką. Pomimo starań, nie osiągnęłam zamierzonego celu. Najczęściej było to związane z postawą rodziców, którzy nie przywiązywali większej wagi do nauki swojego dziecka w polskiej szkole. Swoje plany wiązali z innym krajem, Polska była dla nich tylko pewnym etapem. Taką postawę bardzo łatwo rozpoznać. Rodzice nie interesują się postępami dziecka w nauce, nie przypominają o dodatkowych zajęciach z języka polskiego organizowanych przez szkołę i ośrodek, unikają kontaktu z nauczycielem, dziecko zaczyna często opuszczać zajęcia, nie uczestniczy w wyjściach i wycieczkach, nie ma zakupionych potrzebnych przyborów. Trudno jest pogodzić się z taką postawą rodziców. Zajęło mi to dość długo czasu zanim zrozumiałam i pogodziłam się z faktem, że nie jestem w stanie pomóc wszystkim rodzicom i ich dzieciom, że mogę tylko tym, którzy tego oczekują.

Różnice kulturowe są także przyczyną określonych zachowań i postaw rodziców. Pracowałam z uczennicą, która ciągle opuszczała zajęcia. Okazało się, że pomimo młodego wieku musiała opiekować się młodszym rodzeństwem i wykonywać prace domowe. W starszych klasach nauczyciele często mówią o postawie rodziców, która w zasadniczy sposób opóźnia bądź uniemożliwia adaptację i naukę, zwłaszcza dziewczynkom. Znam też przypadek dziewczyny, która bardzo dobrze radziła sobie w polskiej szkole. Jako nastolatka świetnie mówiła po polsku, trudno było zauważyć, że jest cudzoziemką. Znałam jej plany, marzenia na przyszłość. Jednak decyzją matki (nie miała ojca) została wydana za męża. Musiała zakończyć edukację. Wśród cudzoziemek narodowości czecheńskiej często spotykam nastoletnie matki.

Musimy pamiętać, że wiele ale nie wszystko zależy od nas. **Wpływ na cały proces mają: indywidualne predyspozycje dziecka czyli jego charakter, poziom intelektualny, przeżycia, decyzje i postawa rodziców oraz nauczyciela, zachowanie pozostałych uczniów.** Tak naprawdę mamy wpływ tylko na dwa ostatnie czynniki.

Praca ucznia-cudzoziemca wymaga pokonania przez niego bariery językowej i kulturowej. Pierwszym krokiem nauczyciela musi być danie mu poczucia bezpieczeństwa, umiejętność skłonienia do zaangażowania się w naukę. Jeśli więc zauważymy, że „nasz” uczeń regularnie i chętnie przychodzi do szkoły, nawiązuje prawidłowe relacje w grupie rówieśniczej, zaczyna włączać się w proces lekcyjny to bądźmy pewni, że jesteśmy na drodze do sukcesu!!!

### **Przykładowe scenariusze zajęć**

Przykładowe scenariusze zajęć są zmodyfikowane i dostosowane do wiedzy i umiejętności uczniów-cudzoziemców, którzy obecnie uczą się w klasie, gdzie jestem wychowawczynią. Jest to dwoje dzieci (rodzeństwo), narodowości czecheńskiej. Przebywają w Polsce od siedmiu miesięcy. Rozpoczynali naukę w innej polskiej placówce, bo wcześniej mieszkali poza lubelskim ośrodkiem. Na początku września bieżącego roku rodzina została przeniesiona do Lublina, a dzieci zapisane do szkoły w której na co dzień pracuję. Uczniowie komunikują się w języku polskim. Czytają tylko bardzo proste teksty. Przepisują tekst pod kierunkiem nauczyciela. Nie potrafią samodzielnie i poprawnie pisać. Mają ograniczony zasób słownictwa tematycznego, najczęściej udzielają odpowiedzi w formie pojedynczego wyrazu.

Klasa III, podręcznik *Nowe Już w Szkole*

#### **Temat: Wakacyjne wędrówki**

Cele – przewidywane osiągnięcia polskich uczniów:

- potrafi posługiwać się mapą
- rozpoznaje ważne polskie miasta
- buduje spójną wypowiedź wielozdaniową
- potrafi przekonywać używając argumentów.

Cele – przewidywane osiągnięcia uczniów-cudzoziemców:

- słucha ze zrozumieniem
- zna nazwy środków *transportu*
- zna *pojęcia*: morze, góry, rzeka, jezioro
- potrafi współpracować w grupie.

**Przebieg zajęć:**

1. Rozmowa na temat „Dlaczego podróżujemy”

Nauczyciel umieszcza na tablicy ilustracje przedstawiające środki lokomocji. Uczniowie głośno je nazywają i dobierają podpisy do poszczególnych ilustracji.

Następnie odpowiadają na pytania:

- dokąd najchętniej podróżujemy?
- jaki jest cel tych podróży?

2. Wysłuchanie przez nauczyciela fragmentów wiersza „Wakacje na mapie”

Nauczyciel sprawdza zrozumienie tekstu.

3. Praca samodzielna

Czynności polskich uczniów	Czynności uczniów - cudzoziemców
- wyszukują w tekście nazwy miast, rzek i gór - uzupełniają zdania z lukami	- dobierają podpisy do ilustracji środków transportu

4. Praca z mapą:

- przypomnienie oznaczeń stosowanych na mapach – kolory (chóralne powtórzenia koloru i odpowiadającego im znaczenia na mapie)
- wskazywanie na mapie miejsc, które odwiedziły dzieci podczas wakacji.

Czynności polskich uczniów	Czynności uczniów-cudzoziemców
- konstruuje pisemną wypowiedź na temat miejsca letniego wypoczynku	- dobierają podpisy do nazw geograficznych (morze, jezioro, góry, rzeka) – kolorują je zgodnie ze znaczeniem na mapie

- odnajdywanie na mapie miast, które wystąpiły w wierszu

Czynności polskich uczniów	Czynności uczniów - cudzoziemców
- odnajdują miasto, pokazują położenie na mapie	- uczniowie mają na ławce przygotowane nazwy miast, np. Warszawa, Kraków, Łódź, Zabrze, Lublin, Szczecin, Gdańsk  - ze zbioru nazw wybierają pokazywane przez polskiego ucznia miasto i umieszczają je na dużej mapie Polski

5. Prezentacja folderów reklamowych, omówienie cech charakterystycznych

Nauczyciel prezentuje przykładowe foldery reklamowe. Uczniowie określają ich cechy charakterystyczne (grafika, zdjęcia, najważniejsze informacje, zachęcający tekst).

6. Praca w grupach

- grupy wybierają miejsca, które chciałyby polecić innym do zwiedzania lub odpoczynku
- uczniowie wspólnie zbierają i zapisują słownictwo
- redagują na kartce propozycje tekstu
- nauczyciel sprawdza poprawność zapisu
- uczniowie wykonują wspólnie folder reklamowy a następnie prezentują swoje prace.

7. Podsumowanie zajęć

### **Temat: Zawody naszych bliskich**

Cele – przewidywane osiągnięcia uczniów polskich:

- potrafi nazwać różne zawody
- zna zasadę pisowni rzeczowników zakończonych na *-arz*
- przedstawia za pomocą ruchu dany zawód
- tworzy czasowniki w czasie przyszłym.

Cele – przewidywane osiągnięcia uczniów-cudzoziemców:

- wykonuje zadanie według instrukcji
- potrafi rozpoznać i nazwać występujące podczas zajęć nazwy zawodów
- potrafi przyporządkować nazwę zawodu do określonej ilustracji
- potrafi podpisać ilustrację.

#### **Przebieg zajęć:**

##### 1. Zabawa integracyjna „Lewa – prawa”

Uczniowie stoją w kręgu jedno za drugim. Każde dziecko kładzie lewą dłoń na swoim lewym ramieniu. W prawej trzyma np. piłeczkę, kredkę itp. i na sygnał przekazuje go do lewej ręki osoby stojącej z przodu. Przekazywanie odbywa się w rytm rymowanki, którą powtarzają wszystkie dzieci.

*Oto piłeczka/kredka - daję ją Tobie, aby do Ciebie poszła już sobie.*

##### 2. Wysłuchanie wiersza J. Tuwima „Wszyscy dla wszystkich”

Nauczyciel pokazuje uczniom ilustracje związane z zawodami, np. miarkę krawiecką, igłę i nitkę, rysunek bochenka chleba, samochód, itp. Uczniowie odgadują z jakim zawodem kojarzą im się te przedmioty. Następnie odczytują nazwy zawodów i przypinają je pod rysunkami. (*Wskazane jest aby do tego zadania [przypinanie] wyznaczyć uczniów cudzoziemców*)

Uczniowie wysłuchują wiersza J. Tuwima a następnie nauczyciel sprawdza zrozumienie tekstu.

##### 3. Rozwiązywanie zagadek – praca w grupach

Nauczyciel dzieli klasę na zespoły. Członkowie zespołu losują ilustrację przedstawiającą określony zawód a następnie za pomocą gestów przedstawiają go na forum klasy. Pozostali mają za zadanie odgadnąć „Jaki to zawód”?

Odgadywanie zagadek

Nauczyciel odczytuje zagadki:

*Kto o coś dzieci codziennie pyta i sprawdza zadania w ich zeszytach?*

*W dzień i w nocy pracuje, chorym leki przypisuje?*

*Ma biały fartuch – jak lekarz, ale nie leczy – wypieka.*

*Jak nazywa się taki lekarz, którego pacjent głośno szczeka?*

*Deska, młotek, zręczne ręce zrobią mebli coraz więcej.*

*Zrobi fryzurę, ładnie ostrzyże. Czy już wiesz kto?*

*Igła, nici i nożyce to jej dzielne pomocnice. Najpierw kroji, potem zszywa, czy już wiesz jak się nazywa?*

*Chodzi z dużą torbą i z tego go znamy, że nosi przekazy, listy, telegramy.*

Uczniowie odgadują nazwy zawodów a następnie przypinają na tablicy napisy. Wszyscy uczniowie – chóralnie odczytują nazwy.

#### 4. Praca indywidualna

Czynności polskich uczniów	Czynności uczniów-cudzoziemców
- pracują w zeszytach ćwiczeń: utrwalenie zakończenia „-arz” w nazwach zawodów	- otrzymują indywidualne karty, ich zadaniem jest prawidłowe przyporządkowanie nazwy do ilustracji zawodu, a następnie odczytanie podpisów
- samodzielnie konstruują pisemną wypowiedź „Kim chcę zostać w przyszłości”	- próba samodzielnego podpisania ilustracji, np. To jest lekarz. To jest nauczyciel. Itp.

#### 5. Sprawdzenie i ocena poprawności

#### 6. Podsumowanie zajęć

### **Kilka słów na zakończenie czyli problemy do rozwiązania!**

Z mojego dotychczasowego doświadczenia wynika, że najbardziej optymalną sytuacją jest ta, w której uczniowie-cudzoziemcy rozpoczynają naukę w polskiej szkole od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Niestety taka sytuacja jest rzadkością. Bardzo wielu z nich zaczyna naukę w drugim etapie kształcenia, bądź w gimnazjum. Pojawiają się wtedy problemy, gdyż uczniowie nieznający w stopniu podstawowym języka polskiego, niepotrafiący czytać ani pisać po polsku, nie są w stanie uczestniczyć w procesie lekcyjnym. Takie dzieci bądź nastolatki często skazane są na porażkę. Nawet, jeśli któryś z nich jest geniuszem matematycznym to nie jest w stanie pokazać swoich umiejętności, gdyż nie rozumie ani poleceń pisemnych ani ustnych.

Dodatkowe problemy wynikają z różnic kulturowych. Nieznajomość pewnych zasad, zachowań typowych albo przyjętych w naszej kulturze, potęguje wyizolowanie i dodatkowy stres.

Niekorzystny stan mogłoby zmienić wcześniejsze przygotowanie uczniów do podjęcia nauki w szkole. Faza przygotowawcza powinna obejmować podstawową naukę języka polskiego oraz poznanie elementarnych zasad i norm obowiązujących w kulturze

europejskiej. Zajęcia, które odbywałyby się na terenie szkoły, przyspieszyłyby proces adaptacji.

Niekorzystnego stanu rzeczy nie zmieniają godziny przyznawane przez gminę na organizację kursu, bądź dodatkowych lekcji języka polskiego. Przede wszystkim uczniowie uczestniczą w zajęciach już po zapisaniu do szkoły, według mnie to za późno. Zdecydowanie korzystniejsze jest rozpoczęcie nauki przynajmniej z podstawową znajomością języka polskiego.

W swojej dotychczasowej pracy uczyłam dzieci zarówno komunikujące się w języku polskim jak i nie. Zdecydowanie łatwiejszy start w polskiej szkole mieli uczniowie mówiący po polsku.

Nauczyciele pracujący na co dzień z klasą w której uczą się cudzoziemcy zapewne zauważyli jak jeszcze jest wiele problemów, które należałoby rozwiązać. Do najważniejszych z nich zaliczyłabym:

- możliwość obniżenia progu wymagań
- stworzenie ogólnopolskich standardów postępowania kwalifikacyjnego ( brak ujednoczonych testów sprawdzających poziom wiedzy i umiejętności koniecznych do zakwalifikowania ucznia do odpowiedniej klasy)
- opieki psychologicznej (brak narzędzi badawczych umożliwiających przeprowadzenie badania w języku jakim komunikuje się dziecko)
- stworzenie zapisu „cudzoziemiec może ale nie musi przystąpić do sprawdzianu kompetencji”
- klasy wielokulturowe powinny być mniej liczne
- zatrudnienie i stała pomoc nauczyciela wspomagającego

Pomimo wielu nie rozwiązanych problemów, cieszę się, że pracuje w szkole wielokulturowej. Na co dzień wszyscy uczniowie, ja, moje koleżanki i koledzy stykamy się z naturalnymi sytuacjami, w której uczymy się tolerancji i akceptacji drugiego człowieka. Nauka w wielokulturowym środowisku jest bezcennym doświadczeniem.

Elżbieta Fiok

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 31 w Lublinie

Nauczyciel języka polskiego jako obcego w Ośrodku dla Cudzoziemców w Lublinie





OŚRODEK  
ROZWOJU  
EDUKACJI